

Zejman & Garkumpel, Za

Słowa: Miroław Kowalewski

Muzyka: Beata Bartelik

Zażagliło nam się żydzie,

Zszocił, zgrocił nam się los,

Zwiatrowało serca bicie,

Zszancił znowu nam się głos.

Ręce znł bogate sterem,

Szturwałością szkwalnych dni.

Zakotwiczmy Dardanelem

Zwiskajnione nasze sny.

Ref.: Na skiprowych szlakach marzeń

W uszy wplećmy krzyki mew,

Na spotkanie żaglich zdarzeń,

Na szumiany morza zew.

Zeszkwalałe fałne burze,

Czterdziestkowe zaryczanie,

Na bielonym żaglim murze

Szantą zagra wantowanie.

A gdy znł się sporci cuma

Obłożonym spacholeniem,

Serce tkliwie znł wyduma

To do losu zażaglenie.

...

A gdy znł się sporci cuma

Obłożonym spacholeniem,

Serce tkliwie znł wyduma

To do losu...

To do losu...

To do losu zażaglenie...